

# ZBUKU, Problem

Nie ma tego złego co mi nie wyjdzie na dobre  
W końcu moja pora żeby zebrać te drobne  
Masz do mnie problem  
To dobrze  
Mam tu coś chłopcze specjalnie na twoje problemy  
Choć nie ma w ogóle ludzi przed tobą  
To zrobisz tu w końcu stage diving ze sceny

Jebac ten przemysł  
Piszą głupoty, nie mogę ich słuchać  
O hajsie i swagu  
O hajsie i swagu  
O hajsie i swagu  
I branżowych dupach

Nie chce wasz słuchać  
Przez was się Tupac pewnie tam w grobie kur\* przewraca  
Hip hop to życie, zajawka, ludzie  
Dla mnie Dopiero na końcu praca  
Na końcu praca  
Wpada za koncert  
Kiedyś nie było jej wcale  
Setki supportów  
Zjebany wracałem do domu samuśki jak palec  
sam to dopchałem  
tu pod górkę  
nie wiedząc co będzie z tym potem  
mają problem pieprzone rapery  
bo już trzecie solo się pokryje złotem